

Pomnik na Książęcej Kostce w Miskowicach

Miskowice, noszące przed wojną nazwę *Michelsdorf*, to kolejna miejscowość z powiatu kamiennogórskiego, w której niegdyś wzniesiono pomnik wojenny. Jednak w przypadku tej wioski upamiętnień takich było więcej, dlatego też w pierwszej kolejności chciałbym opisać ten, którego historia w mojej ocenie jest najbardziej interesująca.

Pomnik wzniesiono na górze o nazwie Książęca Kostka (niem. *Fürstenknöchel*), a jego lokalizację możemy zobaczyć na archiwalnych mapach *Meßtischblatt*.

Sam pomnik opisany został w np. *Słowniku geografii turystycznej Sudetów*, którego autorzy stwierdzają: „W 1810 roku w Karczmie Książęcej spotkali się potajemnie czołowi politycy pruscy (...) Na wzgórzu nad karczmą ustawiono potem pomnik upamiętniający to spotkanie”; oraz: „Na wierzchołku są pozostałości pomnika. Na kam. kopcu stały granitowe płyty z tablicami (ob. obalone z zerwanymi tablicami) oraz również przewrócony granitowy krzyż”¹. Wpis zilustrowany jest zdjęciem ukazującym resztki pomnika.



1. Fragment mapy *Meßtischblatt* z zaznaczonym pomnikiem (niem. *Denkmal*) nieopodal szczytu góry Książęca Kostka (niem. *Fürstenknöchel*)



KSIAŻĘCA KOSTKA. POZOSTAŁOŚCI POMNIKA
fot. M. Staffa



2. Zdjęcie pozostałości pomnika z Książęcej Kostki.

Źródło: *Słownik geografii turystycznej Sudetów*, tom 8

Na początku października 2022 roku wybrałem się do Miskowic, aby na własne oczy przekonać się, co zostało z tego upamiętnienia. Bez problemu udało mi się odnaleźć kamienny krzyż, którego zdjęcia już wcześniej widziałem w Internecie.

3. Kamienny krzyż leżący pod szczytem Książęcej Kostki. Fotografia: Marian Gabrowski, październik 2022

¹ M. Staffa (red.), *Słownik geografii turystycznej Sudetów*, tom 8, Wrocław 1997, s. 194.



**4. Kamienna płyta leżąca nieopodal krzyża.
Fotografia: Marian Gabrowski, październik 2022**



**5. Inskrypcja wyryta na kamiennej płycie, wykonane zdjęcie zostało obrócone o 180 stopni.
Fotografia: Marian Gabrowski, październik 2022**



**6. Zdjęcie panoramiczne spodu płyty.
Fotografia: Marian Gabrowski, październik 2022**

Jego rozmiary są naprawdę imponujące: 190 cm wysokości i 102 cm szerokości, zaś przekrój poprzeczny tworzących go kamiennych belek to ok. 35×20 cm. Z podstawy wystaje jeszcze kilka centymetrów wygiętego, stalowego pręta. Wynika z tego, że krzyż był niegdyś ustawiony w pionie.

Jednak mnie najbardziej interesowała kamienna płyta, którą przede mną widziało już wielu. Np. Witold Komorowski zamieścił jej zdjęcie w serwisie polska-org.pl wraz ze wzmianką: „Resztki pomnika znajdują się w lesie poniżej leżącego w trawie granitowego krzyża”. Także Piotr Jochymek, opisując na swoim blogu „Wyszedł z domu” pozostałości tego pomnika, zwraca uwagę na leżącą nieco poniżej kamienną płytę. Jej zaskakująco regularne kształty kazały mu sądzić, że jest to część pomnika, natomiast wymiary sprawiały, że nie udało mu się jej podnieść.

Również i ja odnalazłem ten kamienny, prostokątny blok leżący nieco poniżej krzyża. Jest to granitowa płyta o wymiarach ok. 69×98×14 cm. Znając ciężar właściwy granitu, można oszacować, że płyta waży niemal 300 kg. Dlatego także i mi nie udało się jej podnieść. Postanowiłem jednak sprawdzić, czy nie widać pod spodem jakichś inskrypcji. Co prawda niczego nie odczytałem, ale wyraźnie zauważyłem, że skierowana ku ziemi płaszczyzna jest obrobiona i są na niej litery!

Ponieważ temat odnalezionnej płyty i umieszczonych na niej napisów nie dawał mi spokoju, toteż przy najbliższej okazji ponownie pojawiłem się na zboczach Książęcej Kostki, tym razem lepiej przygotowany. Wprawdzie mogłem podejrzewać, że skoro płyta dotarła tu ze szczytu w całości, to i wytrzymałaby przewrócenie na drugą stronę, jednak wolałem nie ryzykować, że pęknie przy takiej próbie. Dlatego też zdecydowałem, że jedynie uchylę jedną z jej krawędzi i spróbuję odczytać umieszczone tu inskrypcje.

Po delikatnym uchyleniu kamiennego bloku moim oczom ukazała się zachowana w stanie idealnym

tablica z napisami w języku niemieckim. Niestety brak miejsca, leżące w pobliżu głazy oraz rosnące tuż obok drzewko utrudniały wykonanie dobrych fotografii.

O ile wykonanie zdjęcia okazało się nie lada wyzwaniem, to już próba odczytania treści inskrypcji, ze względu na jej bardzo dobry stan zachowania, zakończyła się pełnym sukcesem. W górnej części tablicy, po obu jej bokach, wyryto kontury Krzyża Żelaznego, zaś na środku umieszczono napisy:

Dem
ehrenden Andenken
der im Weltkrieg
1914-1918
gefallenen Helden
aus den Gemeinden
Michelsdorf
und
Hermsdorf-städ.
R.G.V.

Powyższe na język polski można przetłumaczyć jako: *Dla uczczenia pamięci poległych w Wielkiej Wojnie z lat 1914-1918 bohaterów z miejscowości Miskowice i Jarkowice, Towarzystwo Karkonoskie.*

Widać więc, że nie był to pomnik poświęcony potajemnemu spotkaniu czołowych pruskich polityków, lecz upamiętnienie poległych żołnierzy. Choć oczywiście nie można wykluczyć, że pomnik wtórnie rozbudowano o kolejne płyty pamiątkowe albo też po sąsiedzku znajdowało się jeszcze jedno upamiętnienie.



Jednak najbardziej zastanawiał mnie fakt, że nie potrafiłem odnaleźć jakichkolwiek informacji na temat tego pomnika. Wiedząc, że ustawiła go zapewne miskowicko-jarkowicka grupa Towarzystwa Karkonoskiego (skrót R.G.V. należy rozwinąć jako *Riesengebirgsverein*), postanowiłem poszukać danych na ten temat w oficjalnym piśmie tego stowarzyszenia. Przejrzałem wszystkie numery, jakie ukazały się po zakończeniu pierwszej wojny światowej i nie trafiłem na choćby najmniejszą wzmiankę o tym pomniku. Wprawdzie odnalazłem opisy Księżęcej Karczmy i potajemnego spotkania w niej pruskich polityków², jednak nie wspomniano tam o poświęconym temu wydarzeniu pomniku. Stąd też wnioskuję, że nie upamiętniał on tego wydarzenia.

Do jakichkolwiek informacji na temat tego obiektu udało mi się dotrzeć dopiero dzięki pomocy Helli Tegeler i Andreeasa Reuschela, którym w tym miejscu bardzo dziękuję za życzliwość!

Okazuje się, że pomnik wzmiankowany był w książce z 1929 roku jako „ustawiony przed czterema laty pomnik bohaterów na Księżęcej Kostce”³. Także w piśmie *Schlesischer Gebirgsbote* z 1962 roku znalazła się informacja, że na interesującej mnie górze w 1925 roku lokalna grupa R.G.V. ustawiła pomnik wojenny ku czci członków stowarzyszenia poległych w czasie Wielkiej Wojny; miał on postać kamiennej piramidy z granitowym krzyżem.

7. Zdjęcie pomnika z Księżęcej Kostki w Miskowicach. Źródło: Andrzej Rogas, Facebook

² E. Schwandt, *Der „Fürstenkretscham“ in Michelsdorf bei Liebau*, [w:] *Der Wanderer im Riesengebirge*, nr 7/1935, s. 112-113.

³ P. Sambale, *Das Hermsdorf-Michelsdorf Tal*, [w:] E. Kunick (red.), *Heimatbuch des Kreises Landeshut i. Schl.*, Landeshut 1929, s. 613.

Jednak w dalszym ciągu poszukiwałem zdjęcia tego pomnika. Ku mojemu zaskoczeniu na początku marca tego roku Andrzej Rogas na swoim profilu w serwisie *Facebook* zamieścił wpis, że poszukuje zdjęć tego pomnika, a całość zilustrował między innymi zdjęciem ukazującym wygląd interesującego go obiektu.

W ten sposób udało mi się wreszcie zobaczyć, jak pomnik ten pierwotnie wyglądał. Na zdjęciu ze *Słownika geografii turystycznej Sudetów* widać więc krzyż i dwa kwadratowe bloki, które pierwotnie były jego podstawą. Znając wymiary samego krzyża, można na podstawie fotografii oszacować, że płyty te miały grubość ok. 35 cm, a długość ich boku to odpowiednio 95 i 145 cm. Poniżej widać jeszcze ponad trzy metry kamiennej piramidy, ale zdjęcie nie obejmuje jej podstawy, tak więc nie sposób określić całkowitej wysokości.

Znając tak charakterystyczny wygląd pomnika, można wypatrywać go też na zdjęciach ukazujących ogólny widok wioski. Przykładem może być przedwojenna pocztówka, na której widać sporych rozmiarów piramidę właśnie w tym miejscu, gdzie powinien stać pomnik na Księżęcej Kostce. Nie uda się tu dostrzec detali, ale mając wiedzę, że umieszczony na szczycie krzyż mierzy blisko dwa metry, to wysokość samej piramidy można oszacować na ok. 5 metrów. Podejrzewam też, że zachowana do dziś tablica wmurowana była w bok skierowany w stronę wioski.

Zebrane przeze mnie informacje na temat tego pomnika zawarłem w powyższym artykule. Jestem jednak przekonany, że w kolejnych latach uda się dotrzeć także do kolejnych źródeł. Szkoda jedynie, że te ciekawe pozostałości niszczej i znikają niemalże na naszych oczach. Moim zdaniem powinno się je choćby zabezpieczyć przed kradzieżą lub dewastacją.

Marian Gabrowski



Riesengebirge. Micheladorf. In der oberen Mitte im San. Theobaldusberg.

8. Przedwojenny widok Miszkowic; strzałka wskazuje pomnik na Księżęcej Kostce. Źródło: pocztówka ze zbiorów Andreasa Reuschela